

Jeszke, Jaromir

"Medycyna niemiecka nurtu niematerialistycznego 1797-1848 i polska recepcja jej teorii i doktryn w dziewiętnastym stuleciu", Bożena Płonka-Syroka, Warszawa 1999 : [recenzja]

Medycyna Nowożytna 8/2, 233-239

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Bożena Płonka-Syroka, **Medycyna niemiecka nurtu niematerialistycznego 1797–1848 i polska recepcja jej teorii i doktryn w dziewiętnastym stuleciu**, Warszawa 1999.

Pod koniec 1999 roku ukazała się książka, właściwie dzieło, pt. *Medycyna niemiecka nurtu niematerialistycznego 1797–1848 i polska recepcja jej teorii i doktryn w dziewiętnastym stuleciu* pióra Bożeny Płonki-Syroki. Autorka, związana zawodowo z Uniwersytetem Wrocławskim i Instytutem Historii Nauki PAN w Warszawie, od wielu już lat uczyniła głównym obszarem swoich penetracji naukowych problematykę teorii i doktryn medycznych. Jej ostatnia książka koncentruje się wokół wybranego nurtu medycyny niemieckiej z końca XVIII w. i pierwszej połowy stulecia następnego. Autorka wykorzystuje tu, i gdzie indziej rozwija koncepcje teoretyczne i postulaty badawcze, dotyczące studiów nad genezą i recepcją doktryn medycznych, obecne w jej wcześniejszych publikacjach. Przyjętą w pracy cezurę czasową przejęła z historiografii niemieckiej. Zakresu oddziaływania analizowanych nurtów niemieckiej medycyny niematerialistycznej nie ograniczono tu tylko do medycyny akademickiej. Uwzględnione zostało także oddziaływanie niektórych pozaakademickich kierunków medycznych na potoczną świadomość lekarską w obrębie niemieckiej kultury medycznej.

Praca Płonki-Syroki składa się z trzech odrębnych części. Część pierwsza zatytułowana jest *Kształtowanie się obrazu medycyny niemieckiej z lat 1797–1848 jako odrębnej epoki w dziejach medycyny w piśmiennictwie specjalistycznym z XIX i XX stulecia*. Druga nosi tytuł *Niemiecka medycyna niematerialistyczna pierwszej połowy dziewiętnastego stulecia na tle przemian modernizacyjnych europejskiego przyrodoznawstwa*. Trzecią część książki zatytułowano wreszcie *Recepcja programu niemiec-*

kiej medycyny niematerialistycznej z lat 1797–1848 w polskiej myśli medycznej. Łatwo zauważyć, że każda z tych części stanowi odrębny program badawczy, powiązany głównie przedmiotem analizy – niemiecką medycyną niematerialistyczną. Jednak w każdej części autorka dokonuje jej interpretacji z innej perspektywy. W części pierwszej jest to perspektywa historiograficzna, w części drugiej – analityczna z odniesieniami do innych, współczesnych opisywanemu, nurtów medycznych. W trzeciej – perspektywa recepcji, w tym przypadku w obrębie polskiej myśli medycznej. Każda z części książki rządzi się swoimi prawami. Na dobrą sprawę autorka mogłaby wydać swoistą trylogię, gdzie każda część stanowiłaby oddzielny tom. Niewątpliwie zakres przebadanego przez nią w latach 1993–1999 materiału uzasadniałby takie przedsięwzięcie. Zamiast tego powstało jednak ponad 500-stronicowe dzieło, w którym wszystkie trzy wątki przeplatają się, wzajemnie się uzupełniając.

Część stanowiąca obszar historiograficznych penetracji autorki składa się z pięciu rozdziałów. Charakteryzują one piśmiennictwo dotyczące niemieckiej medycyny niematerialistycznej na szerokim tle rozwoju medycyny niemieckiej. Podsumowaniem owej historiograficznej analizy jest rozdział piąty, traktujący o głównych cechach epoki niemieckiej medycyny niematerialistycznej w piśmiennictwie XIX i XX wieku. Pomijając jednak główny wątek rozważań historiograficznych B. Płonki-Syroki, tj. stosunek historyków medycyny do nurtu niematerialistycznego medycyny niemieckiej, autorka szeroko szkicuje prądy niemieckiej historiografii medycznej ostatnich dwóch stuleci. Ta część dzieła może więc, ze względu na panoramę rozpatrywanych problemów, służyć jako rodzaj przewodnika po niemieckiej historiografii medycznej. Dla polskiego historyka historiografii jest to niewątpliwie ważna cecha pracy Płonki-Syroki. Autorka nie tylko określa nurty zainteresowań niemieckiej historiografii medycznej, ale przedstawia również, w obrębie owych nurtów, wybitniejszych przedstawicieli niemieckiej historii medycyny. Dopiero na tak szerokim tle przeprowadzona została właściwa analiza historiograficzna. W jej trakcie zwrócono uwagę na kilka kluczowych zagadnień. Wskazano na wpływ protestantyzmu w kształtowaniu niemieckiej myśli medycznej pierwszej połowy XIX wieku. To właśnie dorobek niemieckiej historiografii medycznej pozwolił autorce na określenie cezury czasowej jej badań, lat 1797–1848, jako okresu wyróżniającego się pod względem struktury pojęciowej. Owa, podkreślana przez autorkę, oryginalność epoki była wynikiem koncepcji rodzących się w niemieckim kręgu

kulturowym, lecz także asymilacji, na nie spotykaną gdzie indziej skalę, koncepcji powstałych w innych kręgach kulturowych, np. brownizmu. Analizując dorobek niemieckiej historiografii medycznej Płonka-Syrokja zwraca uwagę na negatywną ocenę tego nurtu w niemieckiej historii medycyny. Podstawą takiej oceny było przekonanie, głównie autorów hołdujących poglądom pozytywistycznym, o nie racjonalistycznym charakterze „romantycznej”, niematerialistycznej medycyny niemieckiej z lat 1797–1848. Ta ostatnia data ma być, w świetle jej orientacji historiograficznej, momentem przejścia od okresu przednaukowego do naukowego, wzorowanego na ówczesnych standardach europejskich, w historii medycyny niemieckiej. Ważne jest jednak, że nie zawsze odniesienie do owych standardów, ale metodologiczne poglądy historyków stawały się podstawą wartościujących ocen. Autorka podkreśla związek między ferowanymi przez historyków „wyrokami” analizowanego nurtu niemieckiej medycyny, a ich przekonaniami teoretycznymi. Tutaj wyraźnie zarysowują się różnice w postawach przedstawicieli pozytywistycznej i antypozytywistycznej niemieckiej historiografii medycznej. Uchwycenie tego aspektu ocen historiograficzno-medycznych jest niezwykle ważne, gdyż ukazuje szeroki kontekst kształtowania się historiografii medycznej, w tym przypadku niemieckiej, ale przecież nie ograniczający się tylko do niej, zależny od preferowanych przez różne grupy historyków medycyny systemów wartości. Za najbardziej obiecujący kierunek badań historiograficznych uważa autorka ten, który traktuje niemiecką myśl medyczną pierwszej połowy XIX wieku w kategoriach porównawczych – wpisując ją w szeroki kontekst odniesień wobec innych krajów europejskich oraz wobec innych tradycji myślowych, obecnych w niemieckiej medycynie tamtego czasu.

Taki sposób ujęcia przyświecał też autorce w drugiej części pracy zatytułowanej *Niemiecka medycyna niematerialistyczna w pierwszej połowie XIX stulecia na tle przemian modernizacyjnych europejskiego przyrodoznawstwa*. Wyraźnie widoczny jest w tej części książki ślad wcześniejszych penetracji badawczych Płonki-Syrokja, a szczególnie wykorzystanie, dawniej już przez nią sformułowanego, modelu 7 strategii społeczności lekarskiej wobec kryzysu powszechnie dotąd akceptowanej teorii. Owo ujęcie porównawcze zostało potraktowane niezwykle szeroko. Autorka zwraca uwagę na, dość często pomijany fakt, że proces modernizacji ówczesnej medycyny europejskiej przebiegał bardzo różnie w poszczególnych krajach europejskich. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że gdyby książka

była pisana nieco łatwiejszym językiem, to druga jej część mogłaby stanowić inspirujący podręcznik dla studentów medycyny, zainteresowanych rozwojem europejskiej myśli medycznej. Autorka bardzo szeroko kreśli bowiem źródła modernizacji medycyny europejskiej, uwzględniając m.in. myśl renesansową, newtonizm, myśl katolicką itp. Sięga przy tym do korzeni niematerialistycznej medycyny niemieckiej niezwykle głęboko. Genezy tej idei upatruje w wizji świata i człowieka starożytnego Wschodu i u filozofów antycznych (platonizm i neoplatonizm). Dostrzega w niematerialistycznej medycynie niemieckiej także elementy wizji świata i człowieka pochodzące z epoki średniowiecza oraz z renesansowej filozofii przyrody i magii naturalnej. Szczegółowe inspiracje dla analizowanego przez siebie nurtu niemieckiej medycyny Płonka-Syroka wiąże z wybitnymi twórcami teorii i doktryn medycznych oraz tymi filozofami, których poglądy stanowiły zaplecze dla idei tego rodzaju. W pierwszym rzędzie wymienia tutaj Paracelsusa, ale także Leibniza, Kanta, Schellinga i Hegla. Tak szeroki zakres inspiracji, kreślony przez wrocławską badaczkę wart jest podkreślenia. W niewielu pracach polskich historyków medycyny relacje typu recepcja – inspiracja kreślone są z takim rozmachem. Czytelnik może nawet odnieść niekiedy wrażenie, że analiza niematerialistycznej medycyny niemieckiej jest tylko pretekstem do ukazania szerokiego zakresu powiązań medycyny z filozofią, religią i polityką. I to powiązań bardzo konkretnych, dotyczących zarówno współczesnych analizowanemu nurtowi medycyny czynników, jak również ukazujących wpływ nań minionych idei. Nie można więc autorce zarzucić, co niestety często zdarza się w polskiej historiografii medycznej, odniesień do jakiegoś ogólnikowego i bliżej nie zdefiniowanego „tła społecznego”, gdzie ten rodzaj wpływu oddziałuje na idee medyczne jedynie pośrednio – poprzez kształtowanie ideału danej nauki. Pokazanie konkretnych inspiracji różnych idei na ostateczny kształt konkretnej doktryny medycznej jest niewątpliwie dużą wartością recenzowanej książki.

W obrębie programu niemieckiej medycyny niematerialistycznej autorka wyróżnia dwa nurty interpretacyjne – „somatyków” i „romantyków”. Pierwsi, nie odrzucając całkowicie ujęć metafizycznych, ograniczali przedmiot medycyny do ludzkiego ciała, podczas gdy drudzy włączali doń także elementy pozasomatyczne; system twierdzeń medycznych musiał być wpisany w kontekst przede wszystkim metafizycznych odniesień. Odmienne zdefiniowanie przedmiotu medycyny dotyczyło zadań medycyny: poprawy zdrowia i przedłużenia życia pojedynczego pacjenta (so-

matycy) i poznania struktury zdrowia i życia ludzkości, przy uznaniu zjawisk śmierci i niepowodzeń terapeutycznych za zjawiska nieuniknione i wpisane w kondycję ludzką (romantycy). Płonka-Syroka niesłychanie drobiazgowo omawia poglądy wielu przedstawicieli obu nurtów. Ważnym i nieoczekiwanym ustaleniem autorki jest znacząca rola religii protestanckiej w konstyтуowaniu się ideału nauk medycznych, warunkującego prąwomocność niematerialistycznego nurtu niemieckiej medycyny w pierwszej połowie XIX w. Konstatacja, że krąg religii protestanckiej, w jej luteranśkim wydaniu, bardziej sprzyjał ujęciom idealistycznym niż krąg religii katolickiej może u części czytelników budzić uczucie zaskoczenia. Wszak w dostępnej polskiej literaturze historyczno-medycznej to właśnie postawa Kościoła katolickiego miała często utrudniać rozwój badań medycznych o empirycznym charakterze. Odnieść można więc wrażenie, że autorka rozprawia się tutaj z dość mocno zakorzenionym w polskiej historiografii medycznej mitem. Warto przy tym zauważyć, że uczona rozróżnia stopień „uzależnienia” od luteranizmu każdego z analizowanych nurtów medycznych. „Somaticy” nie widzieli konieczności uzgadniania akceptowanej przez siebie koncepcji medycyny z luteranśką strukturą pojęciową. „Romantycy” natomiast uznawali medycynę za wpisaną integralnie w światopogląd luteranśki. Oba nurty zmierzały jednak do modernizacji niemieckiej medycyny. Należy to podkreślić ze szczególną mocą, gdyż w polskiej historiografii medycznej dość często tylko kierunkom empiryczno-materialistycznym przypisywano tę funkcję.

Swoją analizę uzupełnia autorka o przegląd obecnych w niemieckiej społeczności lekarskiej pierwszej połowy XIX w., interpretacji niektórych problemów medycznych. Koncentruje ona swoją uwagę na dobrze jej znanych z wcześniejszych badań zagadnieniach brownizmu, mesmeryzmu i homeopatii. Oczywiście autorkę doktryny te interesują przede wszystkim z punktu widzenia stosunku do nich przedstawicieli obu nurtów medycyny niematerialistycznej. Imponująca jest liczba autorów, których poglądy poddano analizie. A byli to najwybitniejsi niemieccy uczeni tamtego czasu z Christophem Wilhelmem Hufelandem na czele. Czytelnik otrzymuje jednak, niejako przy okazji, informację o założeniach i strukturach samych doktryn oraz zarys żywotnych problemów ówczesnej medycyny, w szczególności zaś kwestii etiologii chorób. W tej części książki analiza jednostkowych poglądów wręcz przeważa. Autorka dokonuje różnic w poglądach każdego z nich.

Trzecia, ostatnia, część książki nosi tytuł *Recepcja programu niemieckiej medycyny niematerialistycznej z lat 1797–1848 w polskiej myśli medycznej*. Autorka już na wstępie nakreśliła proces kształtowania się świadomości metodologicznej polskiej społeczności lekarskiej w interesującym ją okresie historycznym. Uwzględnia tutaj wpływ rozbiorów na ten proces, a w szczególności wpływ polityki państw zaborczych i obowiązujących tam idei medycznych na poglądy polskich lekarzy, działających na podległych im terenach dawnej Rzeczypospolitej. Płonka-Syroka kreśli też obraz nurtów filozofii akademickiej i pozaakademickiej, mających realny wpływ na postawy adeptów medycyny i przenikających tą drogą do świata medycyny. Badaczka skłania się do poglądu, iż lekarzy polskich charakteryzowała raczej postawa empiryczna, niekiedy eklektyczna, i związki z hipokratyzmem. Podjęła się nawet stworzenia kanonu twierdzeń metodologicznych, akceptowanych przez lekarzy polskich pierwszej połowy XIX wieku. Daje się z niego wyodrębnić przekonanie o nadrzędności indywidualnej obserwacji nad teorią medyczną, o jej obiektywnym charakterze odbijającym przyrodniczą rzeczywistość w postaci indywidualnego organizmu. Teorie medyczne powinny odnosić się do interpretacji procesu życiowego, toczącego się w ludzkim organizmie. Teorie takie, ze względu na indywidualny charakter poznania mają jednak charakter względny. Obserwacje i wyprowadzane na ich podstawie wnioski winny mieć charakter publiczny, aby inni mogli poddać je weryfikacji. Tak zarysowany, obecny w polskich środowiskach lekarskich model medycyny tworzył, zdaniem autorki, kontekst teoretycznej oceny dorobku współczesnej mu niemieckiej medycyny akademickiej. Autorka z mocą podkreśla, że był to świadomy proces, zachodzący w społeczności polskiego świata medycyny.

Płonka-Syroka analizuje ową recepcję nurtów medycyny niemieckiej w polskich środowiskach lekarskich Wilna, Warszawy i Krakowa. Widać tu ślady jej wcześniejszych studiów nad doktrynami medycznymi przelomu XVIII i XIX. Czuje się wyraźnie pewnie na obszarze tej problematyki. Jednak uważnemu czytelnikowi brakować musi podjęcia chociaż próby analizy poglądów lekarzy poznańskich, posiadających przecież niewątpliwie najbliższy kontakt z opisywanymi przez autorkę nurtami niemieckiej medycyny. Można się domyślać powodów takiej decyzji autorki – Poznań nie posiadał wtedy jeszcze uniwersytetu, a więc i związanego z nim środowiska, a polskie instytucje, takie jak Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które mogłyby stać się ośrodkiem badań naukowych powstały dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Sądzę

jednak, że można było podjąć próbę takiej analizy, biorąc pod uwagę listy, dokumentację chorób, praktyki terapeutyczne znanych wielkopolskich lekarzy, np. Karola Marcinkowskiego, księgozbiory itp. Oczywiście jest to pośrednia jedynie metoda ustalania interesujących autorkę poglądów lekarskich, a jej wyniki byłyby wysoce hipotetyczne. Historyk nauki musi jednak sięgać po nią dość często. A autorka dokonuje przecież podobnych zabiegów wobec pozostałych ośrodków. Niewątpliwie studia nad polską recepcją niemieckiej medycyny niematerialistycznej stały się w takim przypadku bardziej kompletne.

Bożena Płonka-Syroka napisała poważne dzieło naukowe. Uczyła to pewnie i z rozmachem, w sposób zdecydowany artykułując swoje twierdzenia. Dyskusja z ważniejszymi chociażby, obecnymi tam wątkami studiów po wielokroć przekroczyłaby ramy recenzji. Ogromną wartością jej pracy jest to, iż historiografii, samą istotę niemieckiej medycyny niematerialistycznej oraz jej polską recepcję kreśli na bardzo szerokim tle intelektualnym epoki. Kiedy zaś poszukuje genezy niektórych jej nurtów, nie waha się sięgnąć do jej najgłębszych pokładów. Stąd bierze się wyrażone wcześniej przekonanie, że niektóre partie książki mogłyby służyć jako podręcznik dla bardziej ambitnych studentów. Tak naprawdę jest to jednak książka skierowana do zawodowego historyka medycyny, o dobrym przygotowaniu filozoficznym oraz sporej wiedzy z zakresu historii kultury. Niestety liczba czytelników spełniających te warunki nie wydaje się być w Polsce szczególnie imponująca. A i prac tego rodzaju w polskiej historiografii medycznej jest niewiele.

Książkę wydało wydawnictwo Instytutu Historii Nauki PAN, zaś skład, druk i opracowanie graficzne wykonała Oficyna Wydawnicza „Arboretum” z Wrocławia. Zaopatrzone ją w ilustracje i indeksy, a autorka uzupełniła bogatym wykazem źródeł i piśmiennictwa. Dlatego dziwić się należy, że tak doświadczeni wydawcy nie dołączyli obszernego streszczenia w języku niemieckim. Jego brak, wyjątkowo dolegliwy ze względu na problematykę pracy, uniemożliwia niemieckim badaczom zapoznanie się, chociażby bardzo pobieżne, z wynikami prowadzonych przez Płonkę-Syrokę studiów. Można mieć więc jedynie nadzieję, że wydawcy przygotowują także niemiecką wersję recenzowanej książki. Pozwoliłoby to książce zaistnieć także w tamtym obszarze językowym, na co w pełni ona zasługuje.

Jaromir Jeszke